

# Katarzyna Tłuczek, Wiesław Godzic

---

"Bauman o popkulturze. Wypisy",  
red. Wiesław Godzic, Warszawa 2008  
: [recenzja]

---

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 4, 163-167

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Katarzyna Tłuczek

## **Wiesław Godzic (red. naukowy), *Bauman o popkulturze. Wypisy***

Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, 334 strony.

Czasy ponowoczesne, w których przyszło nam żyć, charakteryzują się różnorodnością, wielością znaczeń, niedookreślonością, pluralizmem. Ostro zarysowujący się relatywizm moralny oraz brak stałego punktu odniesienia doprowadzają do tego, że współcześnie wszystko staje się dozwolone, a granice ludzkich działań nieustannie się rozszerzają. Nie byłoby w tym nic niepokojącego, gdyby nie fakt wyzbycia się przez człowieka wszelkiej odpowiedzialności za przyszłe pokolenia, świat oraz za własne postępowanie. Człowiek ponowoczesny ceni szybkość, natychmiastowość, nowość i urozmaicenie, stając się, jak to określił Bauman, *homo consumens*. Owy konsumpcjonizm nabiera jednak w dobie płynnej nowoczesności nowego znaczenia. Nie chodzi już o gromadzenie dóbr, ale przede wszystkim o używanie i pozbywanie się wszystkiego, co zostało natychmiast zużyte, aby pozostawić miejsce na nowe zachcianki. Najważniejsze jest gromadzenie wrażeń oraz uzyskiwanie natychmiastowej satysfakcji. W tym kolorowym świecie gadżetów kulturowych, gdzieś pomiędzy półkami uginającymi się pod różnymi produktami, gotowymi i nawołującymi do niezwłocznej konsumpcji, zagubiła się nasza odpowiedzialność. Współczesny człowiek ogarnięty chęcią zaspokojenia pojawiających się pożądań przestaje myśleć o konsekwencjach swoich czynów, degradując przy tym siebie i swoje środowisko. Pojawienie się ogromnego pola wolności nappełniło go poczuciem mocy, sprawstwa, niezależności. Przede wszystkim jednak w większym stopniu wymusiło na nim bycie jeszcze bardziej odpowiedzialnym za własne czyny. Z czego, jak sadzę, nie do końca zdaje sobie sprawę. Wolność nie uwalnia od bycia odpowiedzialnym, wręcz przeciwnie, wymusza jeszcze większą świadomość konsekwencji swoich działań. Odnosi się to także do tworzenia trwałych relacji z innymi ludźmi. Obecnie jednak relacje z drugim człowiekiem stają się towarem konsumpcyjnym. Związki pomiędzy ludźmi przybierają

charakter powierzchowny, płytki i tymczasowy. Podobnie jak dzieje się to w przypadku towarów, kiedy znudzimy się drugą osobą możemy ją wymienić na nowszy model. Brak odpowiedzialności przejawia się we wszystkich sferach życia współczesnego człowieka. Począwszy od braku odpowiedzialności za swoje działania konsumpcyjne w kontekście niszczenia otoczenia, w którym żyje, a skończywszy na braku odpowiedzialności, jeżeli chodzi o nawiązywanie trwałych relacji z drugim człowiekiem.

O tym wszystkim możemy się przekonać dzięki plastycznym analizom znakomitego socjologa, a zarazem wnikliwego krytyka czasów ponowoczesnych, jakim z pewnością jest Zygmunt Bauman. Na kartkach swoich książek autor ten kreśli nam obraz współczesnej kultury, zwracając przy tym szczególną uwagę na przemiany, jakie się dokonują w jej obrębie. Wszystkie prace napisane są ze swoistym dla niego przekąsem i ironią. Opatrzony dodatkowo trafnymi przykładami, licznymi metaforami tak, aby czytelnik dogłębnie uświadomił sobie swoje słabości i lęki.

Książka, na którą natknęłam się całkiem przypadkowo, jest zebraniem głównych myśli Zygmunta Baumana. Stanowi swoiste kompendium wiedzy na temat współczesnych przemian zachodzących w obrębie naszej kultury i społeczeństwa. Jest zarazem znakomitym przewodnikiem po bogatej twórczości tego wybitnego i uznanego na całym świecie socjologa. *Bauman o popkulturze* to wybór różnych tekstów autora napisanych w latach 1995–2007 i umieszczonych w licznych jego publikacjach, a teraz zebranych w jeden tom z serii *Popkultura i media* pod redakcją prof. dr. hab. Wiesława Godzica. Seria ta prezentuje różnorodne zagadnienia związane z kulturą popularną. Jak zaznaczyli sami twórcy recenzowanej przeze mnie książki, dokonany wybór tekstów Baumana jest próbą lektury jego prac przez pryzmat pojęcia kultury popularnej. Zawarte są tam przenikliwe analizy społeczeństwa konsumpcyjnego, opisy przemian pracy, obywatelstwa i więzi międzyludzkich aż po płynną nowoczesność. Choć sam Bauman nigdy nie używał sformułowania *popkultura*, to jednak dzięki niemu jesteśmy w stanie dogłębniej zrozumieć kulturę popularną, gdyż na kartkach swoich książek pokazuje właśnie jej znamiona.

Prezentowana przeze mnie pozycja składa się z licznych i krótkich, a zarazem conceptualnie rozmieszczonych rozdziałów, opatrzonych wnikliwymi podtytułami. Każdy z nich zawiera oryginalne fragmenty konkretnych prac Baumana wraz z przypisami oraz podanym odwołaniem do źródła. Punktem wyjścia, a zarazem przewodnim tematem całego zbioru jest zjawisko konsumpcji, które przenika wszystkie sfery ludzkiego życia. W prezentowanej przeze mnie pozycji zostały zestawione różnorodne twarze konsumpcji – począwszy od konsumpcyjnego wyboru, przez konsumpcję rozumianą jako gromadzenie wrażeń, aż po konsumpcję – remedium na niepokoje i lęki. Poddane analizie zostały także pewne zjawiska ściśle związane z konsumpcją, jak życie na kredyt, syndrom niecierpliwości czy masowa produkcja kopii. Znajdziemy tu także ciekawe opisy dotyczące relacji międzyludzkich oraz wiele interesujących fragmentów z książek Baumana odnoszących się do współczesnych mediów.

Nie sposób omówić wszystkich kwestii zawartych w prezentowanym tomie. Chciałabym zwrócić uwagę tylko na kilka z nich.

Jak zauważa Bauman, obecnie następuje rozłam między rzeczywistością a jej przedstawieniem w mediach. Przekazywane informacje są często zniekształcane. Pojawia się

także sprzeczność przekazów, a w konsekwencji rywalizacja różnych mediów o prawdę. Telewizja, nie od dziś wiadomo, kształtuje nasze poglądy, obecnie jednak jej przekaz jest bardzo uproszczony, tak aby widz nie musiał myśleć. Duża część recenzowanej publikacji zawiera fragmenty książek Baumana odnoszące się bezpośrednio do tej kwestii. Smutną prawdą jest to, iż telewizja zastępuje nam spotkania z drugim człowiekiem, nęcąc i oddziałując na nas wieloma często sprzecznymi bodźcami oraz szybkością zmiany obrazu. W jednym z rozdziałów zamieszczonych w wyżej wspomnianym zbiorze, Bauman zwraca uwagę także na problem zawładnięcia sfery prywatnej przez publiczną. Intymność obecnie jest omawiana publicznie, a przez to następuje „zawieszenie indywidualnych trosk na wspólnym wieszaku”.

Kolejną ważną kwestią poruszoną przez Baumana, a zamieszczoną w tomie *Bauman o popkulturze*, jest bycie świadkiem ludzkiego cierpienia poprzez ekran odbiornika bez możliwości działania. Stajemy się biernymi widzami, świadkami zadawania bólu. Wywołuje to potrzebę ciągłego usprawiedliwiania się, ale także powoduje ogólne znieczulenie. Telewizyjne przekazy dotyczące cierpienia nie wspominają jednak o przyczynach takiego stanu. Nie ma mowy o naszej wspólnej odpowiedzialności za ludzkie katastrofy. Jednak coraz trudniej jest się wyprzeć tej odpowiedzialności za ludzkie nieszczęście...

Na tle wyżej wspomnianych zmian płynnej nowoczesności jawi się nam kondycja współczesnego *homo consumens*, który ceni lekkość, szybkość, zadowolenie w jednej chwili, a także nowość i urozmaicenie. Jego życiowym sukcesem nie jest wielkość zakupów tylko ich częstotliwość, pokusa, która wywołuje burzę pożądań dotąd nie przeżywaną. Rozkoszą jest sama pogoń, poszukiwanie. Konsumpcja staje się wypełnieniem pustki, płaskości życia, jest lekarstwem na nasze wszystkie kłopoty, remedium na niepokoje i lęki wytwarzane przez wielkie koncerny. Niezdolność do bycia konsumentem prowadzi do degradacji społecznej, poczucia bycia z tyłu, wykluczenia. Pojawiają się w związku z tym, jak to ujmuje Bauman, odpady płynnej nowoczesności. Związane jest to z tym, iż nowoczesny świat produkuje potężne ilości ludzkich odpadów, czyli usuwa tych, którzy nie pasują do nowego porządku. Często dzieje się to mimowolnie, nie idziesz za postępem, jesteś marginalizowany – stajesz się odpadem współczesnej kultury. Produkcja ludzkich odpadów obecnie idzie pełną parą. Dzięki procesom globalizacji, jak twierdzi ten znakomitej sławy socjolog, zaczyna brakować wysypisk śmieci, gdzie można by było odtransportować, odesłać całą zbędną nadwyżkę ludzkości.

W powyższym opracowaniu jej autorzy nie pominęli także interesującego rozróżnienia dokonanego przez Baumana, a odnoszącego się do ponowoczesnego trybu życia współczesnego człowieka. Według niego ludzi można podzielić na dwie kategorie – turystów oraz włóczęgów. Turyści nie należą do żadnego z miejsc, które odwiedzają. Ruchliwość i dystans są ich wartościami nadrzędnymi. Cenią najbardziej wolność, autonomię i niezależność. Nie ważny jest cel podróży, ale samo wędrowanie. Turysta woli tęsknić za domem, niż w nim być, woli tęsknotę niespełnioną od zaspokojonej. Wędrowka to najlepsza strategia życiowa turysty, gdyż świat jawi mu się jako atrakcyjny, pełen wrażeń. Włóczędzy natomiast zostali wypchnięci ze swojego miejsca egzystencji, wyeksmitowani, zmuszeni daną sytuacją do wykluczenia. To ludzie niedostosowani do warunków, wymogów ponowoczesnego świata. Gdziekolwiek się znajdują, nie są mile

widziani, a świat jawi im się jako niegościnnie, nieznośny. Wędrują, bo nie mają innego wyjścia.

Mnie osobiście najbardziej z całej kompozycji zaciekał wywiad z Zygmunt Baumanem zamieszczony na jej końcu. Jest on rozszerzoną na potrzeby tego zbioru wersją rozmowy opublikowanej w numerze drugim „Kultury Popularnej” z 2004 roku. Poruszone w nim zostały interesujące zagadnienia dotyczące wszechogarniającego przyspieszenia, tak bardzo charakterystycznego dla naszych czasów. Jak twierdzi Bauman, obecnie człowiek nie podejmuje refleksji na temat przyszłego życia. Troska o sprawy wieczne zniknęła, odeszła w niepamięć. Natomiast wszystko to, co wymagało długofalowego zobowiązania podlega współcześnie presji szybkości. Pogoń za uroczą chwilą, hedonizm, jak twierdzi Bauman, może po części objaśniać niechęć do wiązania się. Kolejnym interesującym tematem rozmowy była kwestia dotycząca intelektualistów. Bauman twierdzi, iż intelektualiści nie zmieniają się, tylko brakuje ich na placach zgromadzeń publicznych. Intelektualizm nie wiąże się z posiadaniem dyplomu, ale z odpowiedzialnością za sprawy społeczne. Bez podjęcia jej ciężaru nie jest się intelektualistą.

Refleksją końcową wywiadu jest stwierdzenie, iż w społeczeństwie konsumentów wszyscy powoli stajemy się przedmiotami konsumpcji, jednak zdarza się, że konsumeryzm odbija się nam czkawką, i całe szczęście...

\*\*\*

W podsumowaniu warto zauważyć, iż cały zbiór stanowi zestawienie twórczości Baumana w jeden tom z serii *Popkultura i media*, co dodatkowo uwydatnia jej niezwykle potencjał. Fragmenty książek bądź artykułów zamieszczonych w tej książce są okazją do zapoznania się z baumanowską refleksją na temat współczesnego świata oraz relacji w nim panujących. Może więc stać się przyczynkiem do poznania jego dzieł w całości, dla tych, którzy go jeszcze nie znają. Natomiast dla znawców Baumana ta pozycja daje okazję do ponownego zagłębienia się w zawilości obecnej kultury. Segreguje pewne pojęcia i układa w przejrzystą całość, tak aby czytelnik nie zagubił się w meandrach pojęć, koncepcji i terminów. Poszczególne rozdziały poukładane są tematycznie, co ułatwia zrozumienie całości. Każdy z nich dotyczy pewnego konkretnego zagadnienia z wybranej pozycji Baumana. Teksty, co uważam za kolejną wartość, są umieszczone w oryginalnym brzmieniu i nie są opatrzone zbędnymi komentarzami. Dodatkowo w poszczególnych treściach zawarte są odsyłacze. Istotne według autorów tego wydania informacje zostały umieszczone w widocznej ramce. Cała kompozycja jest spójna i składa się w jedną całość, a jednocześnie, jak podkreślają jej twórcy, umożliwia otwarcie książki na najrozmaitsze strategie korzystania z niej i odkrywanie za każdym razem czegoś nowego oraz patrzenie na nią z odmiennej perspektywy.

Publikacja jest więc interesującym zestawieniem myśli Baumana oraz lekturą godną polecenia dla osób zainteresowanych tematyką współczesnej kultury. Poza tym jest doskonałym wstępem do wnikliwszego zapoznania się z twórczością tego uznanego socjologa. Znanca Baumana może jednak odnieść nieodparte wrażenie wrzucenia całego

jego dorobku do jednej beczki, czyli w myśl popkultury stworzenia *Bauman w pigułce*, łatwego do natychmiastowej konsumpcji. Książka stanowi zlepek wielu jego książek, jednak składa się na wielowątkową opowieść o współczesnym świecie. Bauman nawet w takim wydaniu skłania do namysłu, rachunku sumienia, nie dając zapomnieć o tym, co kryje się w gęstwinie rozproszonych i z pozoru niezwiązanych ludzkich zmartwień.

Pod płaszczykiem ironii, przekąsu oraz metafor Bauman jak zawsze trafnie maluje obraz współczesnego świata, w którym nie ma już miejsca na odpowiedzialność. Jak metaforycznie to ujmuje, „odpowiedzialność buja bezwiednie w przestrzeni, szybuje w gnanych zmiennymi wiatrami obłokach, wielu może by ją chciało sobie przywłaszczyć, ale nikt nie przyzna, że ją posiadał...”.